

Rafał Wiktor Kowalczyk

Łódź

KONCEPCJA WYBUDOWANIA POMNIKA NAPOLEONA W KALISZU. ZNANE I NIEZNANE KARTY Z DZIEJÓW PRAC NAD POMNIKIEM NAPOLEONA W KSIĘSTWIE WARSZAWSKIM

W polskiej historiografii brak jest pracy, w której znajdowałby się pełny obraz budowy pomnika Napoleona w Kaliszu. Do tej pory nie przedstawiono przyczyny, z powodu której nie zrealizowano tego przedsięwzięcia i losów winnych defraudacji pieniędzy zebranych ze składek oficerów i żołnierzy Legii Kaliskiej, z których miał powstać pomnik Napoleona. Znany badacz dziejów Kalisza okresu międzywojennego Kazimierz Stefański w 1929 r. wydał niewielką 16-stronicową pracę poświęconą projektowi budowy pomnika Napoleona w Kaliszu¹. Jednak autor w sposób niezwykle ogólny przedstawił okoliczności powstania koncepcji budowy pomnika, opisał inaugurację wmurowania kamienia węgielnego i określił prawdopodobne miejsce, w którym miał on zostać ustawiony. Autor nie przedstawił nawet autora projektu pomnika, mimo że wiadomości o nim znalazły się w słowniku Naglera². Tadeusz Stefan Jaroszewski w pracy poświęconej architektowi Christianowi Piotrowi Aignerowi na kilku stronach omówił projekt budowy pomnika Napoleona w Kaliszu, którego był on autorem³. Ostatnio Janusz Polaczek w pracy poświęconej sztuce w Księstwie Warszawskim przedstawił kwestie związane z projektem pomnika Napoleona w Kaliszu⁴. Jednak problematyka związana z przyczynami fiaska budowy nie została w tej pracy uwzględniona.

¹ K. Stefański, *Pomnik Napoleona w Kaliszu*, Kalisz 1929.

² G. K. Nagler, *Neues allgemeines Künstler-Lexicon oder Nachrichten von dem Leben und Werken der Maler, Bildhauer, Baumeister, Kupferstecher, Formschneider, Lithographen, Zeichner, Medailleure, Elfenbeinarbeiter, etc.* Bearbeitet von..., t. 1, Monachium 1835, s. 33.

³ T. S. Jaroszewski, *Christian Piotr Aigner. Architekt warszawskiego klasycyzmu*, Warszawa 1970, s. 201–204.

⁴ J. Polaczek, *Sztuka i polityka w Księstwie Warszawskim. Dzieje, formy, treść i dziedzictwo*, Rzeszów 2005.

Niniejszy artykuł opiera się głównie na materiałach archiwalnych z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. W zespole Militaria z czasów Księstwa Warszawskiego znalazły się materiały ukazujące zagadnienie związane z projektem pomnika w Kaliszu, przyczynami fiaska jego budowy, jak i dalszymi losami środków finansowych zgromadzonych na ten cel. W niewielkim stopniu wykorzystane zostały również materiały z zespołu Archiwum Niemojewskich, w których podniesiono kwestię administracji pomnika. Wykorzystane zostały również informacje, które ukazały się na łamach ówczesnej prasy Księstwa, tj.: „Gazety Poznańskiej”, „Gazety Warszawskiej”, czy też „Gazety Korespondenta Krajowego i Zagranicznego”, jak i organu władz departamentowych „Dziennika Departamentu Kaliskiego”.

Napoleońska propaganda skutecznie wykorzystywała architekturę, rzeźbę, malarstwo. Neoklasycyzm dominujący w okresie Cesarstwa, charakteryzujący się bogactwem, przepychem i monumentalizmem, nawiązywał do stylu z okresu Imperium Romanum. Podobnie jak w okresie starożytnego Rzymu, o potęgę cesarza Napoleona miały świadczyć wytwory rzeźbiarzy, malarzy i architektów. Dlatego też na wzór czasów antycznych w architekturze i sztuce napoleońskiej dominowały cesarskie symbole: orły z inicjałami „N” oraz kolumny i łuki triumfalne. Cesarskie pomniki, łuki triumfalne i place, zarówno w Paryżu, jak i w mniejszej skali również na prowincji Cesarstwa, znajdujące się przy głównych ulicach, miały roztaczać nimb wielkości Napoleona Bonaparte⁵.

Wkroczenie czołowych oddziałów awangardy wojsk napoleońskich na ziemię polskie zaboru pruskiego w 1806 r. spowodowało, że Napoleon zaczął być postrzegany przez Polaków, jako „zbawca” i „wskrzesiciel niepodległej Polski”⁶. Cesarz Francuzów zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że po pokonaniu sił pruskich w bitwach pod Austerlitz i Jeną 14 października 1806 r., o zakończeniu wojny z IV koalicją decydują działania militarne na ziemiach polskich. Dlatego też pozyskanie Polaków było sprawą priorytetową. Wywiad napoleoński doskonale poinformował cesarza o stosunku Polaków. Dlatego też w celu pozyskania Polaków do walki z wojskami pruskimi i wkraczającymi na ziemię polskie Rosjanami wezwany został do Berlina gen. Jan Henryk Dąbrowski. Wraz z triumfalnym pochodem wojsk Wielkiej Armii zaczęły się pojawiać pierwsze formy kultu Napoleona w Księstwie. Wpływ na to miało otoczenie Napoleona zajmujące się propagandą. Dąbrowski został poinstruowany, jak ma wyglądać przywitanie cesarza na ziemiach polskich. Skierował jeszcze z Berlina 3 listopada 1806 r. do Poznania dyspozycje dotyczące przybycia cesarza. Jednak to Józef Wybicki był

⁵ H. Honour, *Neoklasycyzm*, Warszawa 1972, s. 200–201; A. Zahorski, *Dzieło sztuki jako element propagandy państwowej we Francji w czasach Napoleona*, w: *Ikonografia romantyczna*, Warszawa 1977, s. 220; J. Polaczek, *Sztuka*, s. 28–29.

⁶ Wysłanie przez Napoleona dwóch polskich półbrygad na San Domingo spowodowało, że znaczny odsetek Polaków był mu niechętny. Zob.: K. Koźmian, *Pamiętniki od r. 1780 do 1813*, t. 2, Poznań 1958, s. 65.

prawdziwym organizatorem uroczystych powitań mających olśnić Napoleona. Uczynił to zarówno w Poznaniu, jak i w Warszawie. Nie oparł się na wzorcach znad Sekwany, ale wprowadził elementy z okresu stanisławowskiego. W listopadzie 1806 r. w stolicy Wielkopolski obchodzono hucznie przybycie Napoleona. Współorganizował je Komitet Obywatelski z Ksawerym Działyńskim, który powstał z inicjatywy Wybickiego. Straż przyboczną Napoleona, zgodnie z wytycznymi gen. Dąbrowskiego, stanowił oddział konnicy, składający się z najznakomitszych rodzin szlacheckich departamentu poznańskiego. Mieszkańcy i władze wojskowe przygotowały na trasie jego przejazdu tzw. łuki triumfalne. Na każdym z czterech łuków wyrze były napisy: „Zwycięzcy Marengo, Austerlitz, Jeny – Zbawca Polski”. Najbardziej charakterystycznym był ten, który przedstawiał polskiego szlachcica w tradycyjnym stroju z szablą dłoni i feniksem, który symbolizował odradzającą się Polskę. W Warszawie na Napoleona czekały dwa łuki triumfalne. Jeden znajdował się przy rogatkach Wołoskich, a drugi koło kołumny Zygmunta⁷.

Fala entuzjazmu, jaka nastąpiła w związku z pokonaniem wojsk pruskich i wkroczeniem Napoleona na ziemie polskie, spowodowała, że na jego cześć organizowano liczne uroczystości. Kontynuowano je w 1807 r., w którym w różnych formach czczono Napoleona i jego rodzinę. Zwykle te uroczystości publiczne miały charakterze hucznych parad wojskowych, ale były również cywilne. Stały się najbardziej widowiskową formą działań propagandowych. Odbywały się na placach i głównych ulicach dużych miast i miasteczek, oddziaływały na wyobraźnię zgromadzonych tłumów. W napoleońskim systemie propagandy dużą rolę zaczęły odgrywać darmowe przedstawienia teatralne. Nawet zmiana orłów pruskich na odwieczny herb Polski – białego orła w urzędach administracji powiatowej i departamentowej przekształcała się w paradne uroczystości na cześć Napoleona. W niektórych z nich, jak m.in. w Szamotułach, mieszkańcy i nowo powołane władze wzniosły na cześć Napoleona łuk triumfalny. W uroczystości upamiętniające uchwalenie Konstytucji 3 maja również zostały wkomponowane formy widowisk na cześć Napoleona. Odbyły się one niemal w każdej miejscowości Księstwa, od Poznania, poprzez Warszawę, po Płock, Wschowę i Lipno. W wielu z nich odsłonięte zostały obrazy i popiersia Napoleona. W Warcie na cześć cesarza Francuzów główny plac miasta nazwano jego imieniem. Władze miejskie postanowiły również o wzniesieniu na nim pomnika Napoleona. W stolicy odsłonięcie obrazu i popiersia Napoleona zakończono wystawieniem sztuki „Andromeda” Ludwika Osińskiego z muzyką Józefa Elsnera. W niektórych

⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Niemojewskich (dalej: AN), sygn. 8dc, k. 1; Gazeta Poznańska (dalej: GP), (1806), nr 100 (28 listopada 1806 r.); Gazeta Warszawska (dalej: GW) (1806), nr 102, s. 1598; J. Wybicki, *Pamiętniki Senatora Wojewody Królestwa Polskiego*, Lwów 1881, s. 196–199; A. Wojtkowski, *Poznań w czasach Księstwa Warszawskiego*, Kronika Miasta Poznania (1927), z. 3, s. 256–260; W. Zajewski, *Józef Wybicki*, Warszawa 1977, s. 175.

miejsowościach, m.in. w Kamieńsku w departamencie kaliskim oraz w Kórniku w departamencie poznańskim, synagogi żydowskie odsłoniły obrazy wystawione wyłącznie przez społeczność żydowską. Na obszarze Wolnego Miasta Gdańska, z inicjatywy gubernatora gen. Jana hr. Rapa i dowódców garnizonu polskich, odbywały się uroczystości na cześć Napoleona⁸.

Zwycięstwo pod Frydlandem, podpisanie pokoju w Tylży i urodziny cesarza Francuzów stały się powodem kolejnych parad na cześć Napoleona. Zajmował się nimi minister policji – ówczesnie Aleksander Potocki, początkowo z ramienia Komisji Rządzącej, następnie Rady Stanu i Rady Ministrów. W Warszawie 15 sierpnia 1807 r. w sobotę odbyła się uroczysta parada z udziałem pułków Legionu Pierwszego, szwoleżerów gwardii Wincentego hr. Krasińskiego, gwardii warszawskiej i konnicy Księstwa na czele z szaserami płk. Konstantego Przebendowskiego zakończona ustawieniem na przygotowanym już postumencie naturalnej wielkości pomnika Napoleona jako wskrzesiciela Polski. Pomnik przedstawiał Napoleona zesłanego przez Opatrzność. Po jego prawej stronie znajdował się zbrojny w szyszaku wyobrażający Polskę, po lewej Minerwa symbolizująca Francję, trzymająca w jednej ręce tarczę z orłem francuskim, a w drugiej miecz do zamachu odpędzający wrogów. Jednak tylko postument tego pomnika był zbudowany z trwałego materiału⁹.

Z związku ze zbliżającą się kolejną rocznicą urodzin Napoleona w miastach i miasteczkach Księstwa przystąpiono do organizowania następnych uroczystości. Jednocześnie ze środowisk wojskowych wyszła inicjatywa budowy pomnika Napoleona przy użyciu trwałych materiałów. Inicjatorem budowy marmurowego pomnika Napoleona na przedpolach Kalisza „dla największego z Bohatyrów”¹⁰ miała być kadra oficerska dowodzonej przez gen. Józefa Zajączka Legii Kaliskiej. Miała to być „Nie tylko rzecz ważna dla Legionu 2, ale całego narodu”¹¹. Jednak rzeczywistym inicjatorem budowy pomnika Napoleona w Kaliszu był gen. Zajączek. Nie był to jednak jego autorski pomysł. Skopiował go z projektu marszałka Mikołaja Soult’a, który w 1804 r., będąc komendantem obozu w Boulogne, na pamiątkę przyznania orderów Legii Honorowej żołnierzom Wielkiej Armii, którzy mieli wziąć udział w inwazji na Wielką Brytanię, wysu-

⁸ Gazeta Korespondenta Krajowego i Zagranicznego (dalej: GKKiZ) (1807), nr 19, s. 235; nr 24, s. 299; nr 28, s. 351; nr 30, s. 387–388; nr 33, s. 423–424, 430; nr 35, s. 455; nr 36, s. 459, 463–465; nr 37, s. 472–473; nr 38, s. 496; nr 39, s. 500; nr 40, s. 517; nr 41, s. 527; nr 45, s. 581; nr 53, s. 705–706; T. Łepkowski, *Propaganda napoleońska w Księstwie Warszawskim*, Przegląd Historyczny, t. LIII (1962), s. 75; W. Zajewski, *Kult Napoleona w Wolnym Mieście Gdańsku*, Przegląd Humanistyczny (1970), nr 4, s. 51–66; T. Z. Raszewski, *Bogusławski*, Warszawa 1982, s. 396–398; *Teatr polski od schyłku XVIII w. do roku 1863*, cz. I (lata 1773–1830), Warszawa 1993, s. 149–175.

⁹ GKKiZ (1807), nr 62, s. 813; nr 66 s. 859–860; nr 68, s. 875–876.

¹⁰ Kazimierz Stefański, *Pomnik*, s. 3.

¹¹ AGAD, Militaria z czasów Księstwa Warszawskiego (dalej: MzCKW), sygn. 26, k. 7.

nał propozycję, aby zbudować kolumnę-pomnik na cześć cesarza. Środki na ten cel miały pochodzić właśnie ze składek żołnierskich¹².

Nacisk Zajęczka na kadrę oficerską dowodzonej przez niego Legii Kaliskiej spowodował, że to ona wysunęła tę koncepcję. Było to rozwiązanie znacznie korzystniejsze dla Zajęczka niż przedstawienie, że projekt jest jego autorstwa. Inicjatywą tą chciał zwrócić uwagę zarówno marszałka Ludwika Davouta, jak i samego Napoleona. Czynił to z pobudek koniunkturalnych, chcąc wyeksponować swoją wiernopoddanie wobec Napoleona. Stąd też, mimo swojego skąpstwa, gen. Zajęzek zdecydował się na znaczący wkład w budowę pomnika Napoleona w Kaliszu. Znany był z tego, że dbał tylko o swoje interesy, toczył bowiem permanentne spory z władzami departamentu kaliskiego o należności podatkowe. Mimo katastrofalnego stanu finansów Księstwa, bezpardonowo domagał się wsparcia od prefekta dla poczynionych inwestycji na obszarze swojej donacji¹³. O jego rzeczywistych intencjach świadczyła późniejsza wiernopoddanie wobec Aleksandra I. W taki sposób osobę Zajęczka oceniali współcześni: „Służyłem Branickiemu i Kołłątajowi, Później duszę-m zaprzedał Napoleonowi, Dziś gdy ein ander, Łotr Napoleon wiwat Aleksander!”¹⁴.

Projekt budowy pomnika zyskał przychylną promującego brata Józefa Zajęczka Ignacego marszałka Davouta, dowódcy III korpusu Wielkiej Armii, w rękach którego skoncentrowana była realna władza wojskowa na wschód od Odry. Objął on patronat nad budową pomnika w Kaliszu¹⁵. Wyraził to w liście ze Skiernewic datowanym na 25 lipca 1808 r.¹⁶ Dnia 22 lipca 1808 r. komitet zwrócił się do gen. Zajęczka o zaakceptowanie koncepcji budowy pomnika. Komitet ze środków uzyskanych z zadeklarowanej przez oficerów, podoficerów i żołnierzy jednorazowej składki w wysokości miesięcznego żołdu chciał dokonać zakupu 4 mórg ziemi zarówno pod budowę pomnika, jak i na zaprojektowany ogród, który miał go otaczać, a także strażnicę dla dwóch weteranów Legii Kaliskiej. Ich zadanie miało polegać na opiece nad pomnikiem i przepięknym ogrodem. Nadto każdy z oficerów, podoficerów i żołnierzy zadeklarował na budowę pomnika coroczną składkę w wysokości 12 części rocznego żołdu¹⁷.

Ostatecznie pomnik miał zostać zbudowany na przedpolach Kalisza, na gruntach wydzielonych z dóbr Opatówek, które Zajęzek otrzymał od Napole-

¹² G. Poisson, *Le Napoléon de Bosio à Boulogne-sur-mer*, Revue du Souvenir Napoléonien 2001, nr 435, s. 35; Z. Dunin-Wilczyński, *Legia Honorowa. Zarys historii orderu*, Warszawa 2002, s. 20; J. Polaczek, *Sztuka*, s. 136.

¹³ AGAD, Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego, sygn. 110, k. 35.

¹⁴ K. Stefański, *Pomnik*, s. 15.

¹⁵ M. Janik, *Hugo Kołłątaj. Monografia z czterema podobiznami*, Lwów 1913, s. 525–526; M. Handelsman, *Rezydenci napoleońscy w Warszawie 1807–1813*, Kraków 1915, s. 13; J. Nadziejka, *General Józef Zajęzek 1752–1826*, Warszawa 1975, s. 357.

¹⁶ *Dziennik Departamentu Kaliskiego* (dalej: DDK) nr 18 (10 sierpnia 1808).

¹⁷ GW (1808), nr 64, s. 1038; GKKiZ (1808), nr 64, s. 826; GP (1808), nr 66 (17 sierpnia 1808); DDK Nr 18 (10 sierpnia 1808).

ona jako donację. Grunty, na których miał stanąć postument, Zajączek podarował administracji pomnika. Według Kazimierza Stefańskiego było to wzgórze rypinkowskie¹⁸. Ustanowił również specjalny fundusz na utrzymanie dwóch weteranów, który mieli pełnić straż przy pomniku¹⁹. Projekt budowy pomnika na przełomie lipca i sierpnia 1808 r. wykonał niezwykle popularny w ówczesnych sferach rządowych Księstwa architekt Christian Piotr Aigner²⁰. Pomnik miał mieć kształt obelisku bądź piramidy. Wokół niego w ziemi miały znajdować się kamienne medaliony przedstawiające podobiznę cesarza i najważniejsze wydarzenia z okresu jego panowania. W pomnik miał być wmurowany po polsku i francusku tekst traktatu tylżyckiego i kodeksu Napoleona, jak i nazwiska żołnierzy i oficerów Legionu Drugiego²¹.

W celu realizacji projektu powołany został komitet budowy, tzw. administracja pomnika. Na czele komitetu znaleźli się gen. bryg. Paweł Skórzewski, szef sztabu płk Ksawery Kossecki, ppłk Antoni Górski i ppłk Józef Wyszkowski – podinspektor popisu Legii Kaliskiej. Celem komitetu było zebranie środków na budowę pomnika, czyli pobór zdeklarowanych składek, a ponadto podpisywanie kontraktów na budowę pomnika i rozliczanie się z poczynionych inwestycji. Początkowo skład komitetu budowy pomnika Napoleona zdominowany był przez kadrę oficerską z 7 pułku piechoty i 4 pułku szaserów²². Następnie składkę zdeklarowały też inne pułki z Legii Kaliskiej. Największym orędownikiem włączenia się pozostałych jednostek Legii Kaliskiej do administracji pomnika byli mjr Ksawery Franciszek Bardzki z 3 pułku ułanów płk. Józefa Łączyńskiego, mjr Bazyli Wierzbicki z 6 p. p. płk. Jana Sierawskiego i płk Cyprian Godebski – dowódca 8 p. p.²³

Plan pomnika przygotowany przez Aignera został przedstawiony marszałkowi Davoutowi w trakcie jego pobytu w Kaliszu na przełomie lipca i sierpnia. Miało to miejsce w budynku deputacji celnej, przeznaczonym na nocleg dla Davouta, gdzie spotkał się z Zajączkiem, prefektem Antonim Garczyńskim, administracją departamentową i kadrą oficerską Legii Kaliskiej. Davout przybył specjalnie w nocy z 28 na 29 lipca 1808 r. do Kalisza w celu dokonania przeglądu

¹⁸ K. Stefański, *Pomnik*, s. 7.

¹⁹ GW (1808), nr 64, s. 1039; GKKiZ (1808), nr 64, s. 827; GP (1808), nr 66 (17 sierpnia 1808); DDK nr 18 (10 sierpnia 1808).

²⁰ T. S. Jaroszewski, *Christian Piotr Aigner*, s. 31, 201–202, 204.

²¹ DDK nr 18 (10 sierpnia 1808); GKKiZ (1808), nr 64, s. 826.

²² Początkowo w komitecie budowy pomnika Napoleona znaleźli się: mjr Maciej Chojnacki z 7 pułku piechoty (dalej: p. p.), kpt. Ignacy Karpiński z 6 p. p., kpt. Aleksander Skaliński z 7 p. p., kpt. Wincenty Wiśniewski z 7 p. p. (zginął 11 maja 1808 r. w Hiszpanii), szef baonu Sebastian Gołaszewski z 7 p. p., ppor. Onufry Urbanowki z 7 p. p., ppor. Hipolit Wolski z 8 p. p., płk Wojciech Męciński z 4 p. szaserów (dalej: sz.), mjr Feliks Dembiński, z 4 p. sz., por. Wincenty Gołębiowski z 4 p. sz., por. Józef Falkowski z 4 p. sz., por. Franciszek Wachowicz z 4 p. sz., kpt. Józef Jagińtkowski z 4 p. sz. Zob.: AGAD, MzCKW, sygn. 26, k. 1.

²³ AGAD, MzCKW, sygn. 26, k. 8.

oddziałów, które przechodziły na służbę francuską. Następnego dnia w strugach lipcowego deszczu dokonał przeglądu 7 p. p. płk. Michała Sobolewskiego i 3 kompanii artylerii kpt. Antoniego Kamińskiego, które wraz z 4 p. p. Feliksa Potockiego (Legia Warszawska) i 9 p. p. Antoniego Pawła księcia Sułkowskiego (Legia Poznańska), jako tzw. Dywizja Księstwa Warszawskiego zostały skierowane do Hiszpanii²⁴.



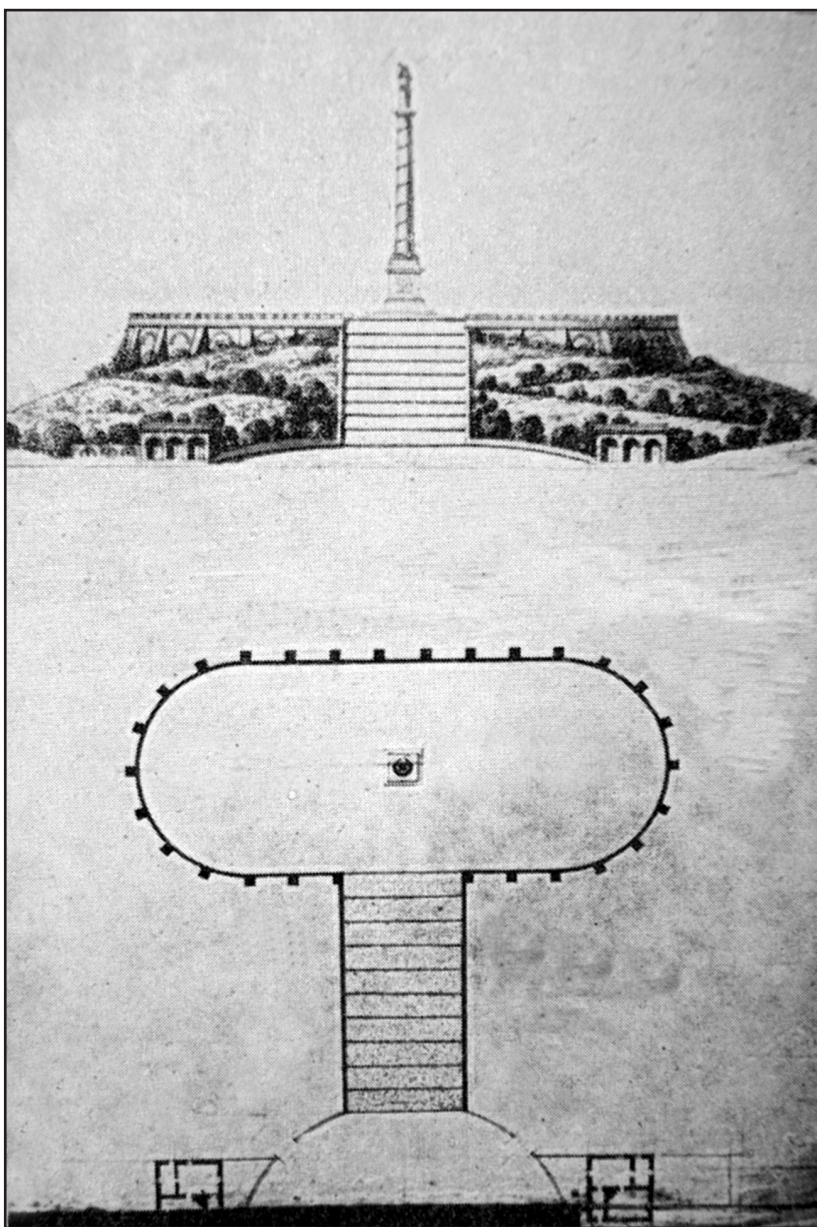
Ryc. 1. Projekt inskrypcji na pomnik Napoleona w Kaliszu, 1808

Źródło: K. Stefański, *Pomnik Napoleona w Kaliszu*, Kalisz 1929, s. 12.

Dnia 1 sierpnia 1808 r. 7 p. p. i kompania artylerii opuściły Kalisz wraz z marszałkiem Davoutem uroczystie żegnane przez mieszkańców i kadrę dowódczą. Wyszkowski w mowie pożegnalnej stwierdził: „Idźcie! godni waszego szczęścia zacne syny, Wasz radosny z wychodu, głos tego jest znakiem, Z któ-

²⁴ GW(1808), nr 64, s. 1037; GKKiZ (1808), nr 64, s. 826; A. M. Skalkowski, *En marge de la correspondance de Napoleon I. Pièces inédites concernant la Pologne 1801–1815*, Paris 1911, s. 35.

rym się odzywacie wśród każdej godziny; Idźcie! kto nie Francuzem ten nie Polakiem”²⁵.

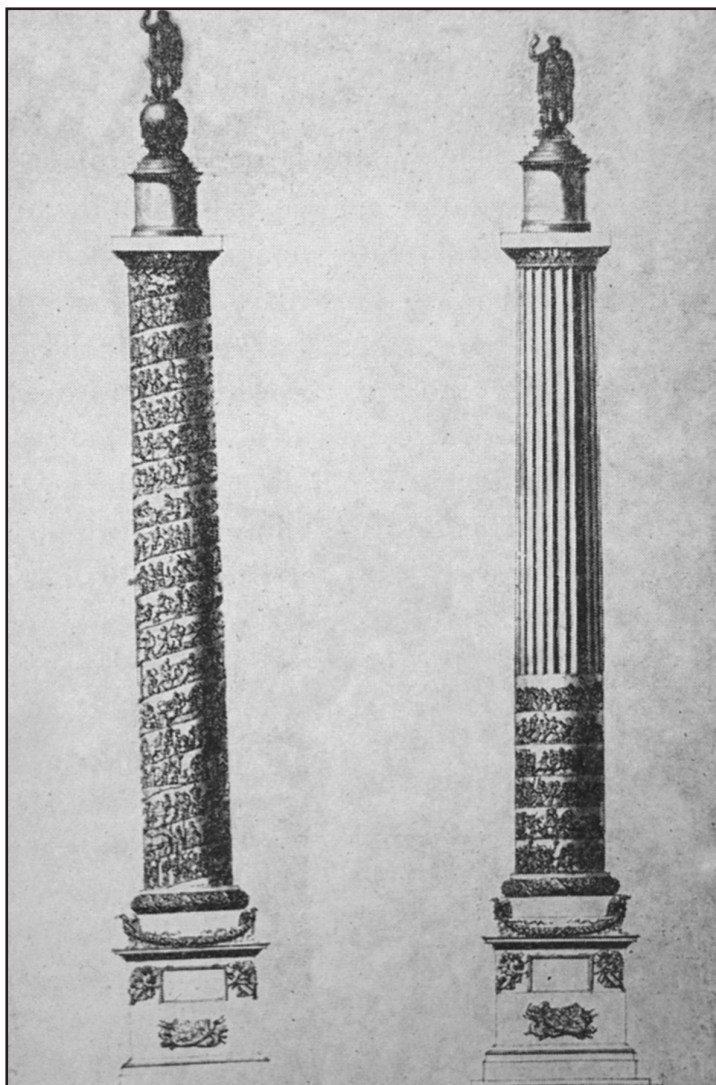


Ryc. 2. Christian Piotr Aigner, Projekt pomnika Napoleona w Kaliszu, widok ogólny, 1808

Źródło: T. S. Jaroszewski, *Christian Piotr Aigner*, s. 202.

²⁵ GW(1808), nr 64, s. 1039; GKKiZ (1808), nr 64, s. 827.

Kamień węgielny pod budowę pomnika Napoleona został wmurowany w dniu rocznicy urodzin cesarza Francuzów 15 sierpnia 1808 r. Uroczystości przybrały bardzo odświętny charakter. Wzięła w niej udział kadra oficerska Legii Kaliskiej na czele z jej dowódcą gen. Zajączkiem i prezesem administracji pomnika – gen. Skórzewskim²⁶.



Ryc. 3. Christian Piotr Aigner, Projekt pomnika Napoleona w Kaliszu, dwa warianty kolumny, 1808

Źródło: T. S. Jaroszewski, *Christian Piotr Aigner*, s. 203.

²⁶ GP (1808), nr 71 (3 września 1808); K. Stefański, *Pomnik*, s. 7.

Płk Kossecki (członek administracji pomnika) przedstawił ułożony przez Hugona Kołłątaja projekt inskrypcji²⁷. Uroczystości odbyły się jednak już bez kadry oficerskiej 7 p. p. Kolejne decyzje o skierowaniu jednostek wchodzących w skład Legii Kaliskiej poza granice Księstwa zdestabilizowały komitet budowy pomnika. Na początku 1809 r. (21 lutego) 4 pułk szaserów został skierowany do Szczecina, aby oczyścić Pomorze szwedzkie z powstańców pruskich, którymi dowodził mjr Schill. Nadto z 5 p. p. płk. Michała księcia Radziwiłła dwa baony zostały skierowane do Gdańska. W kraju pozostał tylko jeden pułkowy baon 5 p. p., który stacjonował w Łęczycy²⁸.

Fundamentalnym problemem dla administracji pomnika był brak środków finansowych na jego budowę. Skierowanie tak znaczącej liczby jednostek z Legii Kaliskiej poza granice Księstwa ograniczyło jeszcze dodatkowo jej możliwości finansowe. Jednak w żadnej jednostce nawet początkowo zadeklarowana składka w wysokości jednomiesięcznego żołdu nie została wpłacona do kasy administracji pomnika. Nie uregulowały jej zarówno jednostki opuszczające Księstwo, włącznie z organizatorami komitetu budowy pomnika kadry oficerskiej 7 p. p. i 4 p. sz., jak i te, które pozostały w kraju. Było to spowodowane faktem narzucenia przez gen. Zajączka koncepcji budowy pomnika Napoleona²⁹. Oficerowie i żołnierze nie chcieli uczestniczyć w przedsięwzięciu, które ich kosztem rozsławiłoby dowódcę Legii Kaliskiej – gen. Zajączka. Niebagatelnym czynnikiem było również ich trudne położenie materialne w przeżywającym kryzys finansów publicznych Księstwie. Komisja Żywności wydawała żołnierzom polskim mniejsze niż napoleońskim i gorszej jakości racje żywnościowe. Nadto żołd był wypłacany nieregularnie i w znacznym w stopniu w monecie miedzianej. Nierzadkie były więc przypadki, kiedy to podoficerowie i żołnierze, a czasami nawet kadra oficerska, kupowali lepszej jakości żywność na wolnym rynku ze swojego skromnego żołdu³⁰.

Pomimo trudności finansowych, zarząd główny administracji pomnika postanowił kontynuować to przedsięwzięcie. Z jego inicjatywy 7 kwietnia 1809 r. ppłk Górski podpisał kontrakt z kamieniarzami warszawskimi – Lorencem Kolagenem i Janem Gottibem – na prace przy obróbce kamienia w Zdunowie, z której miała powstać kolumna z Napoleonem. Kontrakt opiewał na sumę 12 000 zł. Jednocześnie 2000 zł zaliczki przekazano architektowi Aignerowi za przygotowany projekt pomnika w Kaliszu³¹.

²⁷ W. Tokarz, *Ostatnie lata Hugona Kołłątaja (1794–1812)*, t. t, Kraków 1905, s. 344–346.

²⁸ AGAD, AN, sygn. 8dc, k. 129; *Pamiętnik Józefa Rudnickiego, od roku 1806 do 1815*, „Pismo Zbiorowe Wileńskie na rok 1862”, s. 42; B. Gembarzewski, *Wojsko polskie. Księstwo Warszawskie 1807–1814*, Warszawa 1905, s. 93–94, 140; J. Wąsicki, *Kalisz w latach rządów pruskich i Księstwa Warszawskiego 1793–1815 w: Osiemnaście wieków Kalisza*, t. 3, Kalisz 1962, s. 166.

²⁹ AGAD, MzCKW, sygn. 26, k. 6, 14.

³⁰ R. Kowalczyk, *Intendentura wojsk Księstwa Warszawskiego. Komisja Żywności 1807–1809*, w: *Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku*, pod red. W. Pusia, t. 4, Łódź 2006, s. 21, 30.

³¹ AGAD, MzCKW, sygn. 26, k. 6, 19, 30–31.

Wybuch wojny i wkroczenie wojsk VII korpusu austriackiego arcyksięcia Ferdynanda d'Este do Księstwa przeszkodziły dalszej budowie pomnika. Ppłk Wyszkowski przekazał na przechowanie kwotę 10 000 zł z kasy administracji pomnika płatnikowi 3 p. ul. Cieszkowskiemu. Wymieniony przechowywał je w trakcie okupacji austriackiej w swoim domu w Warszawie na ul. Podwałe 50³².

Po zakończeniu wojny z Austrią powrócono do koncepcji budowy pomnika. Ppłk Wyszkowski 30 lipca 1809 r. został zobowiązany przez pułkowników Górskiego i Kosseckiego, aby przekazał kamieniarzom warszawskim zaliczkę w wysokości zebranej kwoty 10 000 zł zgodnie z kontraktem podpisanym 7 kwietnia 1809 r.³³. Okazało się to jednak niemożliwe. Płk Wyszkowski zwrócił się bowiem do płk. Macieja Mierosławskiego, inspektora popisów Legii Kaliskiej³⁴, aby odebrał zdeponowaną sumę od Cieszkowskiego i opłacił kamieniarzy warszawskich³⁵.

Jednak budowa pomnika w Kaliszu stała się wysoce wątpliwa. Było to związane z brakiem wpływu nowych środków finansowych na ten cel, z wyjątkiem już zebranych. Kadra oficerska, podoficerowie i żołnierze Legii Kaliskiej nie chcieli wpłacać zadeklarowanej składki na budowę pomnika Napoleona w Kaliszu. Wielu z nich zresztą nie uiściło nawet początkowej wpłaty. Mimo tych trudności zarząd administracji pomnika próbował wyegzekwować zadeklarowane kwoty. Płk Górski zobowiązał ppłk. Wyszkowskiego do zebrania środków od oficerów, podoficerów i żołnierzy z jednostek Legii Kaliskiej. Wyszkowski zwrócił się z dramatycznym apelem do dowódcy 6 p. p. płk. Sierawskiego i do gen. bryg. Izzydora Krasińskiego, aby podlegli im oficerowie i żołnierze wywiązali się zarówno z zaległych, jak i bieżących składek. Apel ten nie spotkał się jednak z pozytywnym przyjęciem. Koncepcja budowy pomnika Napoleona w Kaliszu zakończyła się niepowodzeniem. Wyszkowski, który kwaterował pod koniec 1809 r. w Lublinie, wysłał do płk. Kosseckiego szczegółowy raport z przeprowadzonych przez niego prób poboru składki na pomnik³⁶.

Nowy prezes administracji pomnika gen. Józef Niemojewski, mimo osobistych uprzedzeń do jego budowy, w liście z 11 marca 1810 r. do płk. Kajetana Stuarta³⁷, dowódcy 8 p. p. z Radomia stwierdził, że „dla haniebnego skapstwa”³⁸, trzeba zrezygnować z „dzieła budowy pomnika”³⁹.

Okazało się również, że z podobnych powodów nie doszło do realizacji budowy bramy triumfalnej, która miała być wzniesiona ze składek Legii Poznań-

³² AGAD, MzCKW, sygn. 26, k. 10.

³³ AGAD, MzCKW, sygn. 26, k. 15, 37.

³⁴ Inspektor popisów Legii Kaliskiej od 6 kwietnia 1809 r.

³⁵ AGAD, MzCKW, sygn. 26, k. 15–16, 21.

³⁶ AGAD, MzCKW, sygn. 26, k. 13.

³⁷ Został nim po śmierci dotychczasowego dowódcy płk. Cypriana Godebskiego.

³⁸ AGAD, AN, sygn. 8dc, s. 132.

³⁹ AGAD, AN, sygn. 8dc, s. 133.

skiej na granicy departamentu poznańskiego. Jej inicjatorem był dowodzący tą Legią gen. Dąbrowski, który działał z podobnych pobudek jak gen. Zajączek⁴⁰.

Ostatnim, choć najbardziej dramatycznym elementem projektu budowy pomnika Napoleona w Kaliszu, była kwestia środków zebranych już przez administrację. Okazało się mianowicie, że płk Mierosławski, który według relacji Cieszkowskiego 9 października 1809 r. odebrał zdeponowaną kwotę 10 000 zł nie opłacił, jak polecił mu płk Wyszkowski, warszawskich kamieniarzy. Otrzymane pieniądze zostały zdefraudowane. W rezultacie gen. Paweł Skórzewski, który zrezygnował z funkcji prezesa administracji pomnika, nie był w stanie rozliczyć się przed ministrem wojny gen. Józefem księciem Poniatowskim⁴¹. Była to sprawa rzucająca cień na administrację pomnika, jak i na całą Legię Kaliską. Dlatego też płk Kossecki próbował ją rozwiązać polubownie. Wraz z płk. Górskim i Wyszkovskim wielokrotnie zwracał się do Mierosławskiego, aby oddał pobraną kwotę. Sprawa ciągnęła się przez blisko dwa lata. Kosseckiemu zarzucano później, iż celowo chronił gen. Mierosławskiego, który początkowo wymawiał się chorobą. Następnie jednak Mierosławski stwierdził, że żądanej kwoty nie odda, gdyż pobraną kwotę od Cieszkowskiego przesłał Wyszkovskiemu już w 1809 r. do Lublina, a więc środków finansowych należących do administracji pomnika nie posiada. W odpowiedzi na ten zarzut płk Wyszkowski tłumaczył, że pieniądze zostały mu faktycznie przesłane do Lublina, lecz była to spłata pożyczki, której udzielił Mierosławskiemu. Jednocześnie powiedział, że na prośbę Mierosławskiego udzielił mu nowej pożyczki, z której miały być pokryte wysokie koszty leczenia. Przy okazji okazało się, że Mierosławski zaniżył kwotę swojego długu wobec Wyszkovskiego. Twierdził mianowicie, że pożyczył mu 6500 zł, natomiast Wyszkowski mówił o kwocie 10 021 zł. Nowe elementy sprawy diametralnie zmieniały jej dotychczasowy obraz. W rezultacie po konsultacjach w gronie zarządu administracji pomnika gen. Kossecki⁴² został upoważniony do przedstawienia jej księciu Poniatowskiemu⁴³.

Po konsultacjach z ministrem wojny, kiedy swoją wersję podtrzymał zarówno Mierosławski, jak i Wyszkowski, uznano, że w sprawę zamieszani są obydwaj wojskowi. Podejrzewano, że wspólnie zdefraudowali pieniądze należące do administracji pomnika. Jej zarząd zwrócił się z dniem 1 lipca 1812 r. do księcia Poniatowskiego, aby pułkownikom Mierosławskiemu i Wyszkovskiemu wstrzymano wypłatę żołdu od czerwca 1812 r., aż do uregulowania tej sumy. Mieli ją spłacić w równej wysokości po 5000 zł. Pomimo protestów pułkowników, minister wojny zdecydował, iż sprawa została dostatecznie wyjaśniona, dlatego wydał płaćnikowi generalnemu Księstwa gen. Józefowi Węgierskiemu⁴⁴ nakaz

⁴⁰ GP (1808), nr 66, dodatek nr 2 (17 sierpnia 1808).

⁴¹ AGAD, MzCKW, sygn. 26, k. 16, 30, 35, 37.

⁴² Gen. bryg. od 25 maja 1812 r.

⁴³ AGAD, MzCKW, sygn. 26, k. 17, 23, 27, 29, 35, 37.

⁴⁴ Płaćnik generalny od 31 marca 1809 r.

ściągnięcia wymienionej sumy z żołdu. Jednocześnie odrzucił sugestię Mierosławskiego i Wyszковского, aby powołać specjalną komisję do zbadania sprawy zebranych pieniędzy wśród jednostek Legii Kaliskiej na pomnik Napoleona. Obydwaj zamieszani w to oficerowie proponowali, aby komisja składała się z wojskowych niezwiązanych z administracją pomnika. Poniatowski uznał również, że sprawa ta podlega wyłącznie jurysdykcji wojskowej i pułkownicy nie mogli dochodzić swoich praw w sądach cywilnych⁴⁵.

Ze względu na charakter tej sprawy, jak i prywatnych pieniędzy Wyszковского podporządkowano jurysdykcji wojskowej. Wiązało się to z jego wnioskiem, w którym twierdził, że po decyzji księcia Poniatowskiego Mierosławski nie chciał mu oddać pożyczonych pieniędzy. W imieniu ministra wojny gen. Józef Wielhorski 15 października 1812 r. zobowiązał Mierosławskiego do oddania długu Wyszkowskiemu⁴⁶. Z powodu skutków wojny 1812 r. zdefraudowane pieniądze nigdy nie zostały odzyskane.

Reasumując, należy stwierdzić, że koncepcja budowy pomnika w Kaliszu nie mogła zakończyć się sukcesem. Wpływ na to miał brak akceptacji żołnierzy i oficerów do ponoszenia kosztów budowy pomnika z ich skromnego żołdu. Pomysł został im narzucony przez gen. Zajączkę, który liczył, że pomoże mu to w uzyskaniu jeszcze większej przychylności Napoleona i ułatwi dalszą karierę. Żołnierze Legii Kaliskiej doskonale zdawali sobie z tego sprawę, stąd też niechęć do partycypowania w kosztach tego przedsięwzięcia. Zasadniczy wpływ na ich postawę miał również kryzys finansów publicznych w Księstwie, który w znaczącym stopniu wpływał na ich sytuację materialną. Racje żywnościowe żołnierzy Księstwa były niewystarczające, a żołd wypłacany nieregularnie i w znacznym stopniu w drobnej miedzianej monecie. Dlatego też żołnierze zmuszeni byli uzupełniać swoją dietę, dokonując zakupów żywności na wolnym rynku. Niewątpliwie do fiaska budowy pomnika Napoleona w Kaliszu przyczynił się również wymarsz znacznej części jednostek Legii Kaliskiej poza granice Księstwa. Zaistniałą sytuację w administracji pomnika i brak dopływu nowych składek próbowali wykorzystać dwaj nieuczciwi oficerowie Wyszkowski i Mierosławski, którzy zdefraudowali powierzone im pieniądze, za które kamieniarze warszawscy mieli wykuć kolumnę z Napoleonem w skale ze Zdunowa.

⁴⁵ AGAD, MzCKW, sygn. 26, k. 32, 44.

⁴⁶ AGAD, MzCKW, sygn. 26, k. 44.

Summary

THE IDEA OF BUILDING NAPOLEON BONAPARTE MONUMENT IN KALISZ. THE KNOWN AND THE UNKNOWN ABOUT WORKS ON THE MONUMENT DURING DUCHY OF POLAND PERIOD

The article describes the idea of building a monument for Bonaparte in the Duchy of Poland. Upon the entry of the French troops on the Polish Soil, Poles began all kinds of celebrations to honor Bonaparte and his family. General Józef Zajączek introduced the idea of building the monument in Kalisz. It was not Zajączek's idea originally but it was marshal's Mikołaj Soult's idea conceived in 1804. Zajączek wanted to show that the officers of Kalisz Legion, which he lead put forth this undertaking. He wanted that marshal Ludwik Davout and also Napoleon himself would notice this action. Zajączek donated a piece of land on which the monument would be located. The land is located outskirts of Kalisz in the area called Opatówek.

Christian Piotr Aigner a popular architect in the duchy of Poland designed the monument. Financing was to be done by soldiers of the Kalisz Legion. A committee to build the monument was formed. But the soldiers and officers did not want to pay for the monument, for the general forced this on them. The fiasco of this idea was sealed by legions marching out of the Duchy of Poland including the organizing committee. All the collected money was embezzled. Despite personal involvement and action of prince Józef Poniatowski the funds could not be retrieved.